

Z 89 samochodów do mety dojechały 52

HISPAN ANTONIO ZANINI zwycięzcą 40 Rajdu Polski

WROCLAW (Telewizja). Odbryzmie saliterosomale towarozysze jubileuszowe 40 Rajdowi Polski, rozgrywanemu na drogach Dolnego Śląska. Wzduż trasy kilkadziesiąt tys. sympatyków motoryzacji oglądało kmagania najlepszych kierowców Europy. Faworytem nie dopisało jednak szczęście. Dotychczasowy lider Francuz Bernard Bequin startujący w Porsche 911 SC na skutek zbyt brawurowej jazdy i defektu skrzyni biegów, musiał się wycofać po przejechaniu niewiele kilometrów po 5 odcinku specjalnym. Szwedowi Blomqvistowi zepsuło się turbo w jego Saabie 90 i podzielił los Francuza. Jedynie Hiszpan Antonio Zanini startujący w Polsce już po raz piąty i doskonale znający trasę jechał szybko ale bezpiecznie i po raz trzeci z rzędu został triumfátorem Rajdu Polski. To wielki wyczyn 32-letniego sympatycznego hiszpańskiego kierowcy i jego pilota Jorge Sanchez Sabatera, którzy startowali w Porsche 911 SC i dzięki zwycięstwu w Rajdzie Polski wysunęli się na prowadzenie w klasyfikacji mistrzostw Europy kierowców. Druga lokata w raj-



40 Rajd Polski zakończył się trzecim z kolei zwycięstwem Antonio Zanini'ego, jadącego tym razem w Porsche. Polacy Krupa i Mystkowski (na zdjęciu) dopiero na dziewiątym miejscu.

(CIĄG DALSZY NA STR. 9)

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

dzie przypada Francuzom Ragnottiemu i Andrie w Renault 5 A przed Bohne i Diekmannem (RFN) w Mercedesie 450 SLG.

Tegoroczny rajd rozgrywany był w niezwykle trudnych warunkach, niemal przez cały czas padał deszcz utrudniający jazdę kierowcom. Niemal wszyscy mieli spore kłopoty z dopasowaniem opon na 10 odcinku specjalnym Bardo — Zdanów po przejechaniu Zaniniego na drogę zwałło się drzewo i jadący za Hiszpanem kierowca włoski Mauro Pregliasco hamował niemal w galeziach, ale zdołał ostrzec rywali przed niebezpieczeństwem. Odcinek specjalny anulowano. Znakoinity refleks wykazał na jednym z odcinków specjalnych Bohne (RFN), który jadąc Mercedeseśm wylęciał z trasy ale tak szczęśliwie, że przy pomocy widzów udało się sprowadzić ponownie na drogę samochód i mógł dalej kontynuować jazdę po wysokie trzecie miejsce. Zdaniem obserwatorów inni kierowcy będąc w podobnej co Bohne sytuacji mieliaby kilkakrotnie „dachowanie”. Z 89 samochodów, które wyruszyły na trasę Rajdu Polski do mety dojechały 52 auta. Aż 37 pojazdów odpadło na I etapie, kiedy kierowcy nie byli jeszcze przystosowani do jazdy w tych bardzo trudnych warunkach.

W związku z udziałem w 40 Rajdzie Polski aż 6 czwótek kierowców Europy oczekiwano, że walka o zwycięstwo będzie niezwykle pasjonująca i wyrównana i że niemal po każdym odcinku specjalnym następować będą zmiany w klasyfikacji. Tak nieestety nie było. Jeszcze na początku rajdu okazało się, że Saab 90 turbo Szweda Blomqvista nie spłisuje się najlepiej a jedynym kierowcy może nawiązać wyrównaną walkę z doskonale znającym polskie drogi Hiszpanem Zaninim może być Francuz Bequin, który nieestety zbyt szybko zakończył udział w rajdzie. Tak więc przez długi okres z Zaninim rywalizował Włoch Mauro Pregliasco jadący w Alfie Romeo Alfetie, ale

i jemu nie dopisało szczęście gdyż na skutek uszkodzenia przewodu olejowego na 36 OS musiał wycofać się z rajdu. Tak więc na placu boju pozostał samotnie zderający do zwycięstwa Zanini, a za nim toczyła się walka o dalsze lokaty. Bardzo dobrze poczynali sobie na trasie Rajdu Polski francuskie samochody Renault 5A, Mercedes Bohne (RFN) oraz Skody i Polonezy.

Wielką szansę na zajęcie czołowego miejsca miał Polak Błażej Krupa jadący w Renault 5A, ale na odcinku Złoty Stok — Orłowice zlapał gumę i tak jechał przez ponad 8 km. Zdefektowana opona uszkodziła zbiornik paliwa i później Krupa miał sporo problemów paliwowych. Dojechał jednak do mety na IX miejscu, ale gdyby nie kłopoty to Polak mógł być nawet na podium bowiem na

się bardzo dobrze.

Trzeba pochwalić bardzo dobrze jazdę Polonozów, które niemal w komplecie dojechały do mety. Już przed startem wiadomo było że Polonezy w tak szybkim rajdzie jak jubileuszowy 40 Rajd Polski nie mogą konkurować z Renault-5 Porsche i Skodami, gdyż ta trasa faworyzowała lepsze samochody, ale Stawowiak z Zyszkowskim i Ciecierzynski z Różańskim pojechali bardzo rozsądnie zajmując nieźle lokaty 8 i 11. Bracia Wozowiczowie urwali nure wydechową i nie mogli od nikogo pożyć aparatu do spawania, aż przyszedł im z pomocą serwis radziecki. 10 miejsce nie jest wprawdzie złe, ale sympatyczni Wozowiczowie liczyli przed startem na jeszcze lepszy rezultat. Nasi pośmieszni przyjaciele i sąsiedzi Czechostowcy trenowali ponad miesiąc na trasach Rajdu Polski i byli świetnie przygotowani do startu. Wysokie lokaty Sedivy, Pavlika i Kvaizara wystawiali im jak najlepsze światło. Niestety nie powiodło się polskiemu „maluchom”. Fiatom 126p z których tylko 2 dojechały do mety, ale za Trabantami.

40 Rajd Polski był dobrze przygotowany przez działaczy

Automobilklubu Dolnośląskiego ze Stanisławem Kortą, Aleksandrem Salagą, Stanisławem Grabowskim, Lechem Kaliniukiem, Andrzejem Doboszem, Andrzejem Posławką na czele. Wszyscy chwalili doskonałą organizację wycieczki w Sobótce, dobre zabezpieczenie trasy i sprawną pracę biura. Niestety gorzej wypadła tym razem komisja obliczeń i łączności. Ale na szczęście zdolno tuż przed rozdaniem nagród ustalić prawidłową listę wyników.

Triumfator rajdu Hiszpan ANTONIO ZANINI powiedział na mecie: „Do końca nie byłbym pewien zwycięstwa. W tym trudnym rajdzie wystarczył jeden nawet najmniejszy błąd kierowcy czy pilota, aby przekreślić wszelkie nadzieje. Organizacja jak zwykle bardzo dobra i rajd jest godny wysokiego współczynnika „A”. Bardzo cieszę się ze zwycięstwa, dzięki któremu wyszedłem na prowadzenie w klasyfikacji mistrzostw Europy kierowców. Fragnę zdobyć upragniony tytuł, ale czeka mnie jeszcze kilka trudnych startów. Zawsze miłe wspominać pobyt w gościnnej Polsce i chciałbym podziękować tysiącom kibiców, którzy serdecznie pozdrawiali mnie na całej trasie”.

Oto wyniki: 1. Antonio Zanini — Jorge Sanchez Sabater (Hiszpania) w Porsche 911 SC — 14284,4 pkt. 2. Jean Ragnotti — Jean Marc Andrie (Francja) w Renault 5 A — 14633 pkt. 3. Holger Bohne — Peter Diekmann (RFN) w Mercedesie 450 SLG — 15072 pkt. 4. Leo Pavlik — Borivoj Motil (CSRS) w Renault 5A — 15164 pkt. 5. Iiri Sedivy — Iiri Janeczek (CSRS) w Skodzie — 15218 pkt. 6. Svatoopluk Kvaizar — Iiri Kotek (CSRS) w Skodzie — 15344 pkt. 7. Peter Holub — Hans Joachim Weibel (RFN) w Oplu Ascona — 15402 pkt. 8. Maciej Stawowiak — Ryszard Zyszkowski (Polska) w Polonezie — 2000 — 15421 pkt. 9. Błażej Krupa — Piotr Mystkowski (Polska) w Renault 5A — 15757 pkt. 10. Bogdan i Witold Wozowiczowie (Polska) w WAZ — 15808 pkt.

JANUSZ SZMYRKA